

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku P. Sp. z o.o. w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Toruniu

z udziałem zainteresowanego J. S.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 października 2015 r.,

zażalenia wnioskodawcy na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa 2024/14,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2015 r. III AUa 2024/14, Sąd Apelacyjny w Gdańsku odrzucił apelację wnioskodawcy – P. Sp. z o.o. w R. od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 30 lipca 2014 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Toruniu o ustalenie, przy udziale zainteresowanego J.S. W uzasadnieniu postanowienia Sąd drugiej instancji wskazał, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego we Włocławku, oddalający odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 12 lutego 2014 r., ogłoszony w dniu 30 lipca 2014 r., nie został podpisany przez sędziego (k. 52). W ocenie Sądu, wyrok, którego sentencji skład sądu nie podpisał, nie ma bytu

prawnego, jest „orzeczeniem nie istniejącym” (*sententia non existens*) - por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00 (OSNC 2001 nr 2, poz. 25), w której uzasadnieniu stwierdzono, że wydany wyrok, pod którego sentencją nie ma podpisu sędziego, nie istnieje w znaczeniu prawnoprocesowym, także wówczas, gdy został ogłoszony. Konsekwencją powyższego jest odrzucenie apelacji na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c.

W zażaleniu od powyższego postanowienia, pełnomocnik spółki wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania zażaleniowego. Wskazał, że Sąd drugiej instancji zastosował przepisy, które w rozpatrywanej sprawie nie powinny mieć zastosowania (art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c.), bowiem „nie można odrzucić środka zaskarżenia (...) od orzeczenia, które nie istnieje. (...) Brak podpisu pod sentencją wyroku (...) uzasadnia zatem wniosek, że przy wydawaniu orzeczenia skład sądu był nieprawidłowy i wystąpiła nieważność postępowania spowodowana sprzecznością składu orzekającego z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.)”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W utrwalonej judykaturze, nie budzi wątpliwości, że wyrok, którego sentencji skład sądu nie podpisał, nie istnieje w znaczeniu prawnoprocesowym także wówczas, gdy został ogłoszony. Stanowisko to najpełniej wyjaśnia uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, przywołana zarówno w postanowieniu Sądu Apelacyjnego jak i w złożonym na nie zażaleniu. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał m.in., że „(...) brak podpisu sędziego odejmuje ‘wyrokowi’ jego moc jurysdykcyjną, poddaje w wątpliwość czy wręcz podważa wiarygodność orzeczenia, samo zaś rozstrzygnięcie w sposób definitywny odrywa się od sędziego, nawet jeżeli jego osoba została w komparycji jednoznacznie określona”. W ocenie Sądu Najwyższego „jest niewątpliwe, że ogłoszenie wyroku ma bardzo istotne znaczenie, wszystkie jego skutki mogą jednak dotyczyć tylko wyroku prawnie istniejącego, a więc takiego, którego sentencja

została nie tylko spisana, ale także podpisana. Innymi słowy, przewodniczący może skutecznie ogłosić tylko wyrok prawnie istniejący, przy czym zawarty w art. 326 § 3 zwrot, że 'ogłoszenia wyroku dokonuje się przez odczytanie sentencji' należy rozumieć w ten sposób, że odczytać – ze skutkiem ogłoszenia – można jedynie sentencję opatrzoną podpisem sędziego". Wobec powyższego należy uznać, że wyrok, którego sentencji skład sądu nie podpisał, nie istnieje w znaczeniu prawnoprocesowym także wówczas, gdy został ogłoszony, a „konsekwencją nieistnienia wyroku jest konieczność stwierdzenia tego faktu przy każdej procesowej okazji, jaka powstanie w tej lub innej sprawie, oraz podjęcia stosownej czynności. (...)”.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, stanowisko to w pełni podziela, stwierdzając że tym samym prezentowane w uzasadnieniu zażalenia stanowisko pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na aprobatę.

Apelacja wniesiona od nieistniejącego w sensie prawnym wyroku jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu, co trafnie przyjął Sąd Apelacyjny w rozpatrywanej sprawie.

Z tych względów, gdy zażalenie okazało się nieuzasadnione, należało orzec jak w postanowieniu, zgodnie z art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.